KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 11 (23) Lutego 1856 Roku.

№ 51.

Jutro, ŚŚ. Flawjana i Sergiusza M.
Niedziela Głucha.

Przez Rozkaz Cesarski w Wydziale Wojskowym, z dnia 29go Stycznia, zostali mianowani: Zostający przedtem przy Jenerale-Adjutancie, Xięciu *Gorczakowie*, jako Główno-dowodzącym Armją Południową, lądowemi i morskiemi siłami, w *Krymie* znajdującemi się: do poleceń szczególnych Podpułkownik Pułku Huzarów J. K. W. Xięcia *Fryderyka-Karola Pruskiego*, Xiążę *Wasilczykow*, i Major jazdy linjowej Xiążę *Kantakuzen;* Adjutantami: liczączy się w jeździe linjowej Major *Mavros*, Porucznik Pułku Konnej Gwardji *Stołypin*, Sztabs-Rotmistrz Olwiopolskiego Pułku Ułanów Hrabia *Osten-Sacken*, Pułków Huzarskich: Xięcia Fryderyka Hessen-Kasselskiego Rotmistrz Xiążę *Dołgorukow*, Jenerał-Feldmarszałka Hrabi Radeckiego Sztabs-Rotmistrz *Bibikow*, Preobrażeńskiego Pułku Gwardji Sztabs-Kapitan *Miezieńcow* i Porucznik *Krasowski*, Konnej Artyllerji Gwardji Sztabs-Kapitan Hr: *Suchtelen;* wszyscy dziesięciu do zostawania przy tymże Jenerale-Adjutancie Xięciu *Gorczakowie*, jako Główno-dowodzącym Armjami Zachodnią i Środkową, dwaj pierwsi do poleceń szczególnych, a ostatni ośmiu Adjutantami, zaś drugi i trzeci z pozostaniem w jeździe linjowej.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Służby Cywilnej, z dnia 21go Stycznia, zatwierdzeni zostają na Urzędach, obrani przez Szlachtę: Marszałkowie Powiatów: (dotychczasowi) Święciańskiego, Pułkownik *Chomiński;* Wileńskiego, Kurator tamecznego Szpitala Sgo Jakóba, Radca Honorowy *Pisanko*, z zachowaniem tegoż Kuratorstwa; Wilejskiego, Sekretarz Gubernjalny *Tukallo;* Oszmiańskiego, Regestrator Kolegjalny *Lubański;* (nowo obrani), Trockiego, Radca Stanu *Żyliński*, i Lidzkiego, Radca Hono: *Butkiewicz.*

Ktoby sobie życzył utrzymywać Stację Pocztową w *Parczewie*, na trakcie z *Radzynia* do *Włodawy* położoną; zechce się zgłosić ze swem żądaniem do Biura Urzędu Pocztowego w *Siedlcach*, lub Zarządu Okręgu Pocztowego w *Warszawie*, gdzie o warunkach bliższą wiadomość powziąść może.

Wiadomość o osobach zaślubionych w upłynionym roku, w parafjach: *Prawosławnej*: kawalerów z pannami 12, z wdowami 1, wdowców z pannami 3, razem 16; Sgo Jana: kawalerów z pannami 164, z wdowami 12, wdowców z pannami 50, z wdowami 10. razem 236; Ś. Alexandra: kawalerów z pannami 70, z wdowami 9, wdowców z pannami 25, z wdowami 17, razem 121; Sgo Andrzeja: kawalerów z pannami 171, z wdowami 13, wdowców z pannami 38, z wdowami 17, razem 239; Sgo Krzyża: kawalerów z pannami 200, z wdowami 22, wdowców z pannami 67, z wdowami 33, razem 322; Panny Marji: kawalerów z pannami 123, z wdowami 14, wdowców z pannami 54, z wdowami 21, razem 212; *Pragskiej*: kawalerów z pannami 34, z wdowami 4, wdowców z pannami 13, z wdowami 5, razem 56; *Grecko-Unickiej*: kawalerów z pannami 2, wdowców z pannami 4, razem 6; *Ewang:-Augsburgskiej*: kawalerów z pan: 120, z wdowami 18, wdowców z pannami 17, z wdowami 22, razem 177; *Ewang:-Reformowanej*: kawalerów z pannami 10, z wdowami 3, wdowców z pannami 2, z wdowami 4, razem 19; *z gminy Starozakonnych*: kawalerów z pannami 324, z wdowami 14, wdowców z pannami 41, z wdowami 18, razem 397.

Ową niespodzianką muzykalną, jaką zapowiedzieliśmy, jest koncert na korzyść *Zupy Rumfordzkiej*, który nam szykuje *Resursa Kupiecka* w swym gmachu. Koncert ten nastąpi we Środę wieczorem, to jest dnia 27go b. m., a o cenie biletów i miejscu sprzedaży tychże, doniesiemy później. Nie potrzebujemy bowiem zachęcać nikogo do przyjęcia udziału w tem, co podwójną sprawia nam przyjemność. Raz bowiem usłyszymy piękne w całem znaczeniu słowa, talenta, a powtóre zadowalając ucho, zadowolim i serce, przykładając się do pomnożenia funduszów dla biednych.

W przyszłą Sobotę, to jest d. 1go Marca, jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Błeszyńskich *Brobek*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o godzinie 11tej przed południem; na które, pozostały Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Teofila z Fetterów *Wojde*, Żona Urzędnika, przeżywszy lat 25, wczoraj życie zakończyła. Pozostały Mąż wraz z Rodzicami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski.*

Honorata *Gebhardt*, Córka Obywatela m. *Krakowa*, po długiej i dolegliwej chorobie, przeżywszy lat 12, onegdaj rozstała się z tym światem. Pogrążeni w żalu Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Jutro, jako w 5tą rocznicę śmierci ś. p. Emmy z Bojemskich *Klawe*, odprawianą będzie modlitwa w Kościele *Ewangielicko-Augsburgskim* w *Warszawie*, podczas głównego Nabożeństwa; na które pozostały Mąż z Córkami zaprasza.

Po wielu zagranicznych miastach, leżących po-nad wielkiemi rzekami, istnieją na tychże rzekach tak zwane *mosty osobowe* czyli *spacerowe*, służące do ciągłej komunikacji pieszej, między dwoma brzegami rzeki. Mosty te okazały się nadzwyczaj praktyczne, a co najważniejsza, że nie wymagają wielkich nakładów, będąc wznoszone za pomocą drobnych, rozbieranych przez mieszkańców akcji. Konstrukcja zaś ich zaleca się nietylko nadzwyczajną trwałością, ale nawet i ozdobą, co nadzwyczaj przyczynia się do upiększenia okolic. Z przyjemnością przeto donosimy, że i u nas, jeden ze znanych z różnych pomysłów Obywatel, sporządził dla siebie projekt podobnego mostu, który po bliższem

…rzeniu i zastanowieniu, okazał nam się nader …ktycznym. Bardzo bowiem często, mianowicie po wsiach zdarza się, że skutkiem wezbrania rzek, przerywa się zupełnie komunikacja, a czemu wspomnione mosty w zupełności zapobiedz mogą. Dla tegoteż warto aby powzięta przez szanownego Obywatela myśl, mogła się rozwinąć w skutkach, a tem samem wprowadzić choćby np: sposobem próby w praktykę, gdyż niezawodnie po przekonaniu się o jej wartości, znalazłaby bezwątpienia licznych naśladowców.

Przed niejakim czasem ukazała się w odcinku *Gazety Codziennej*, powieść p. n. P. *Starosta Kaniowski*, przez Edwarda *Tarszę*. Jakkolwiek nie pierwszy raz spotykamy się z utworem Autora tego imienia, nie możemy jednak przemilczeć, aby i tej nowej pracy jego, którą już w ośmiu numerach tejże *Gazety Codziennej* czytamy, nie oddać wszelkiej sprawiedliwości, i nie zwrócić na nią uwagi czytającej Publiczności. Nie jest to próżne zajmowanie kolumn nic nieobchodzącemi nikogo a płaskiemi dowcipami jak to często się zdarza, ale jest to utwór opracowany z talentem, i prawdziwą przyjemność sprawiający Czytelnikom.

Nieraz tak Artyści tutejsi jak Amatorowie malarstwa zajmowali się kopjowaniem obrazów w Galerji *Drezdeńskiej*. Dla ich tedy wiadomości donosim, że z dniem 1 b. m. wydane zostały nowe w tym względzie rozporządzenia. I tak od d. 1 Maja do końca Września, można codziennie od godz: 8ej z rana do 3ej z południa kopjować tam obrazy z wyjątkiem Sobot, Niedziel, i dni świątecznych. Do kopjowania jest dla cudzoziemców miejsc 10. O pozwolenie podają się naprzód prośby do d. 1 Kwietnia, na imie Dyrektora Galerji Królewskiej w *Dreznie*. Zaś dla skopjowania Madonny *Rafaela*, lub *Holbeina;* Grosza opłaty *Tyciana* i Ŝtej Magdaleny *Correggja*, potrzeba pozwolenia samego Króla, i tylko prośby znakomitych Artystów będą uwzględniane.

Z *Kijowa*. — Może powiesz P. Redaktorze, żem się opóźnił nieco, ale nie chciałem rzeczy poważnych brać nieco za lekko i rozgłaszać je nie przekonawszy się poprzednio o tem. Teraz ci donoszę z wszelką pewnością, że zmarły tu w *Kijowie* szanowny i sędziwy staruszek ś. p. Konstanty *Świdziński*, człowiek pełen nauki i zamiłowany Archeolog, zapisał wam a raczej miastu waszemu, *Warszawie*, skarb nieoszacowany, składający się z xięgozbioru, rękopismów, rycin, i t. p. wartości, przeszło półmiljonowej. Położony jednak został przez niego warunek, to jest, aby xięgozbiór ten przyłączony był do majoratu Margra: *Wielopolskich*, na których testator włożył obowiązek utrzymywania i powiększania tej bibljoteki, a za to nawzajem zapisuje im majątek oszacowany na miljon. Zwłoki Nieboszczyka przewiezione zostaną do was do Królestwa, dla złożenia ich w grobie w *Sulgostowie*.— ***

Dnia 18 b. m. dawał znany tutejszy fortepjanista P. Emil *Łapczyński*, ostatni koncert we *Lwowie*. Artysta ten w ciągu występowania swego w tem mieście, doznawał zawsze jak największego powodzenia.

Dzienniki zagraniczne toczą polemikę o *Schulhoffa*, znanego dobrze w świecie muzykalnym Fortepjanistę i Kompozytora, który nie jest także obcym dla *Warszawy*, zachwycając ją przed laty grą swoją; polemika ta dotyczy własnej osoby Artysty. Jakaś bowiem gazeta puściła wieść o pomięszaniu zmysłów *Schulhoffa*. Za jej przykładem poszły i inne tak dalece, że wieść za pośrednictwem korrespondencji dostała się i do *Warszawy*. Przyzwyczajeni do tego rodzaju *puffów*, wstrzymywaliśmy się z ogłoszeniem tej wymyślonej baśni, i dziś poczytujemy sobie za przyjemność, że odwołaniem niniejszem, nie własne swoje, ale innych prostujemy błędy.

Znana jest praktyczność i użyteczność dzieł, jak np. *Jeografji powszechnej*, *Chemji* i t. p., które wyszły nakładem P. H. *Natansona*, właściciela Xięgarni na *Kra: Przedm:*. Tymczasem z zadziwieniem usłyszeliśmy mówiących, że nic o wyjściu tych dzieł nie wiedzą; a co większa, że nieświadomość takową przypisano winie pism tutejszych, jako zbyt mało czyniących rozgłosu o podobnych naukowych xiążkach. Niemożemy brać tego do nas, bo i cóż więcej mamy uczynić, jak zaraz po ukazaniu się jakiegoś dzieła donieść o jego wyjściu; wszelkie bowiem rozbiory krytyczne, które rzeczywiście mogłyby przyczynić się do rozgłosu tych utworów, przechodzą zakres pisma naszego. Niech więc inni tłómaczą się za siebie, tak z owego zarzutu, jako i z tego, że z rozbiorem krytycznym o dziełach specjalno-naukowych, wyszłych u nas, prędzej się można spotkać w pismach obcych jak tutejszych. Co do nas, aby uniknąć na przyszłość zarzutów, raz jeszcze ponawiamy wiadomość o *Słowniku Jeografji* i o *Chemji*, i zwracamy na te dzieła uwagę czytającej powszechności.

Nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467 *b*, wprost XX. *Reformatów*, wyszły nowe Walce pod tytułem: *Die lieben Walzer*, skomponowane na fortepjan przez Piotra *Eibel*. Są do nabycia we wszystkich składach muzycznych i w tejże litografji; na prowincji zaś: u *Artza* w *Lublinie* i *Hrubieszowie*, i u *Orgelbranda* w *Wilnie*. Cena kop: 37½.

Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż posiadam skuteczny środek uśmierzania bólu zębów bez ich wyrywania, gdyż za użyciem takowego, w przeciągu 30tu minut, boleść zęba zupełnie ustaje i nigdy już nie wraca; można nawet zapobiedz psuciu się zęba po 30tu minutach, przez wyplombowanie plombą metaliczną, wieczno-trwałą.—Mieszkam w domu JW. Dra *Stakebranda* przy ulicy *Krako:-Przedm:* Nr 431, nad Apteką.— Felix *Ziemiański*, Dentysta i Ortopedyk przy Szpitalu Wojennym.

W xięgarni Zyg: *Szteblera* przy rogu ulic *Senatorskiej* i *Rymarskiej* N° 471, w domu Al: *Przezdzieckiego*, wkrótce rozpocznie się dalsza sprzedaż przez publiczną licytację, duplikatów *bibljoteki* Xiążąt *Radziwillów*, niegdyś w *Królikarni*, oraz innych xiążek w różnych językach. O wyjściu z druku katalogu i dniu rozpoczęcia licytacji, ogłoszonem będzie następnie.

Wyczytawszy niedawno w *Kurjerku* że P. *Trojanowski*, Właściciel Cukierni na *Nowym-Świecie*, w domu gdzie zakład Ŝtej Marty, wyrabia swego pomysłu ciasto tak nazwane *badjanki*, wstąpiłem i kupiłem parę funtów takowego. Obecnie zapewniam wszystkich lubowników ciasta, że *badjanki*, są tak do kawy jak i do herbaty, bardzo przydatnemi i praktycznemi, tak pod względem dobroci, jak i dla przystępnej ceny, gdyż cały

funt lekkiego i wybornego ciasta, kosztuje tylko 20 kop: sr:.— N. P. Obywatel z Gub: *Kieleckiej.*

Od dziś każdodziennie, w *Nowej Arkadji*, od godziny 3ej po południu, wyjąwszy święta, w które wielka orkiestra da się słyszeć, uprzyjemniać będzie chwile szanownym Gościom *duet* złożony z skrzypiec i fortepianu. — Jutro orkiestra pod dyrekcją P. *Kuhna* wykonywać będzie rozmaite dzieła muzyczne znakomitych kompozytorów.

We *Włocławku* Artyści dramatyczni pod zarządem P. Józ: *Gaweckiego*, bawią tamtejszą Publiczność. PP. *Krajewscy*, *Sochaczewscy*, *Gaweccy*, są w trupie tej odznaczającymi się.

Jutro, w salonie P. Rudolfa *Ohma*, kompanja P. Ig: *Kubelki*, czyniąc zadosyć żądaniom, wykona pomiędzy innemi, dwie *galopady* z wystrzałami, to jest: *Labickiego* i A. *Tuszyńskiego.*

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 27; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 75, wartość kuponu rs. 1 kop: 57⁷/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 90, dają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 10; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 97 kop: 70; z r. 1855, żądają rs. 98 kop: 70, wartość kuponu rs. 1 kop: 80⁶/₉.

Jutro na *Czystem*, grać będzie orkiestra pod dyrekcją P. *Kurzątkowskiego.*— Tamże jest urządzona *ślizgawka.* Przytem dostać można różnych potraw i napojów.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono nową Komedję p. n. *Dwaj Uczeni.* Jeżeli chcecie wiedzieć, jaki to utwór, to powiemy, że wesoły i dowcipny, a Autorem jego jest Alexander *Dumas*, czy *Ojciec*, czy *Syn*, w to nie wchodzimy, dość że w zupełności zadowolił Publiczność zajmującą wszystkie miejsca. Zapytacie może o grę Artystów? Oto nasza relacja: grali: Panna *Szymanowska*, PP. *Żółkowski*, *Królikowski* i *Rychter;* wszakże to dosyć, aby powziąść wyobrażenie jak była graną komedja. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Szymanowska* 2-kroć, PP. *Żółkowski* 3-kroć, *Królikowski* i *Rychter* po 2-kroć. Po Dram: *Pani Kasztelanowa*: Pani *Ziemińska*, Panna *Dutkiewicz* i P. *Chomanowski;* po Kom: *Janek z pod Ojcowa*: Pani *Mazurowska*, Panna *Szymanowska*, PP. *Panczykowski* i *Buliński* po 2-kroć.— Wkrótce w Teatrze Wielkim danym będzie nowy Balet w 2ch aktach, ułożony na scenę tutejszą przez P. Rom: *Turczynowicza*, Dyrektora Baletu, p. n. *Wyspa Miłości.*

Do dzisiejszego *Kurjera*, dołączamy na *Warszawę*, spis najnowszych *georginji* czyli *dahlji*, oraz innych roślin do ozdoby ogrodów kwiatowych służących, a znajdujących się w ogrodzie Braci *Hoser*, przy ulicy *Jerozolimskiej* Nr 1582; gdzie mówiąc nawiasem, kwitnie obecnie znana ze swej piękności *Magnolia Youlan.*

Ameryka. — Dnia 2go Lutego, po uchwaleniu przez Izbę Reprezentantów w *Washingtonie*, iż prosta większość jest dostateczną do wybrania mówcy, obrany został na ten urząd P. *Banks.* — 5go b. m. roztrząsano w Senacie *Stanów Zjednoczonych* kwestję centralnej *Ameryki*, przyczem P. *Foote* zbijał pretensje *Anglji* w tym przedmiocie, i dowodził, że w razie nieustąpienie, siłą *Anglików* wyprzeć należy.— Z *Port-au-Prince* 20go Stycznia donoszą, że pobity Cesarz *Faustyn*, zebrał do 3,000 wojska, i myśli ruszyć do *San Jago de los Caballeros.* Ponieważ pod tem miastem stoi podobno Jenerał *Santana*, przeto nowej walki spodziewać się można. Po porażce, *Faustyn Iszy* kazał rozstrzelać Jenerała *Dessalines*, syna byłego Cesarza *Haityjskiego.* (St: Anz:).

Anglja. *Londyn*, *18 Lutego.* — Wczoraj znaleziono na łące *Hampstead* zwłoki P. J. *Sadleir*, Reprezentanta w Izbie Niższej za *Sligo*, z *Irlandji.* Zdaje się, że odebrał sobie życie trucizną, gdyż znajdowała się przy nim wyprożniona flaszeczka z napisem: *extrakt gorzkich migdałów.* Powodem samobójstwa były podobno nieszczęśliwe spekulacje finansowe.— Uwaga publiczna zwróconą jest obecnie na bil dotyczący święcenia dni Niedzielnych, który liczy w kraju równie licznych stronników jak i przeciwników. — Dziś rano zmarł w *Arundel-Castle*, Xiążę *Norfolk*, głowa jednej z najznakomitszych rodzin *Anglji.* Najstarszy syn jego ożeniony jest z córką Admirała *Lyons.* — Onegdaj dany był w *Buckingham* objad, na którym między innymi znajdowali się: Xiężna *Cambridge* z córką, Poseł *Turecki*, Margr: *Lansdowne*, Hr: *Grey* i *Derwisz* Basza. — 12go b. m. zmarł w *Blithfield* Lord *Bagot*, w 82m roku życia. Nie grał on nigdy ważnej roli politycznej, ale od pół wieku przeszło głosował w Izbie stale za torysami. — W tych dniach spodziewane są w Parlamencie ciekawe rozprawy pomiędzy Sir J. *Grahamem*, b. Ministrem maryuarki, a Admirałem *Napier.* (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń*, *18go Lutego.*— Dnia 27go b. m., Cesarz *Ferdynand* obchodzi w *Pradze* swe wesele srebrne z Cesarzową *Marją-Anną.* Słychać, iż Cesarz wraz ze wszystkiemi Arcy-Xiążętami uda się do *Pragi*, dla złożenia osobiście swych powinszowań.— Poseł *Angielski*, Sir H. *Seymour*, najął dla siebie i poselstwa, pałac *Dietrichstein* przy placu *Minoritów.*— Rozgłaszana wieść, jakoby zamierzono przybudować na Kościele Śgo Szczepana w *Wiedniu* drugą wieżę, i to z żelaza, jest zupełnie mylną. — Z powodu spadania agio od srebra, mnóstwo takowego gromadzi się na targu tutejszym. Szczególniej włościanie wymieniają je na banknoty. — Przybyły tu, wraz z kilku kapitalistami *francuzkiemi*, Xiążę *Galiera*, traktuje z Rządem w imieniu *Credit Mobilier* o nabycie kolei *Lombardzko-Weneckich.* (Schl: Ztg).

Miasto *Lwów*, będzie gazem oświetlane. W tych dniach podpisany został kontrakt w tym celu, a urzeczywistnienie onego w roku 1857, a najpóźniej w roku 1858 nastąpi. (Gaz: Lwo:).

Francja. *Paryż*, *17go Lutego.*— Wszyscy Pełnomocnicy z wyjątkiem Hra: *Orłowa* i *Ali*-Baszy, są już zgromadzeni w *Paryżu.* Ten ostatni nie przybędzie wcześniej jak 21 lub 22 b. m., co otwarcie konferencji opóźni najmniej do 23go. — Cesarz ma przyjmować wszystkich Pełnomocników, których przedstawiać będzie Hra: *Walewski.*— Co do zasiadania na konferencjach, ma być zachowany systemat, użyty już na kongresie *Wiedeńskim*, a mianowicie porządek alfabetyczny krajów.— Poseł *Szwedzki* P. *Manderström* przybył do *Paryża.*— Z departamentów nadchodzą prośby,

aby wrazie powicia przez Cesarzowę syna, ten otrzymał tytuł Króla *Algierji*. Kołyska, jaką mu miasto *Paryż* ofiarować zamierza, jest już w robocie; a płaszczyk w którym dziecie do chrztu podawane być ma, zrobiony jest z koronek *alensońskich* i kosztuje 8,000 fran:. (Ind: Bel:).

Paryż 18 Lutego. — Rząd *Francuzki* polecił napisanie historji wyprawy *Krymskiej* P. *Bazancourt*, Oficerowi jazdy. Dzieło to jednak podobno nie odpowiada oczekiwaniom, widać tylko z niego, że *Anglja* pragnęła bardziej tej wyprawy jak *Francja*, lecz że wykonanie opierali się Dowódcy *Angielscy*, i nie przyszłaby do skutku bez stanowczej energji Marszałka *St. Arnaud*. — Donosiliśmy już, że przed otwarciem konferencji, dany będzie przez Hr: *Walewskiego* objad, a następnie wieczór muzykalny, na który osoby towarzyszące Pełnomocnikom zaproszone zostaną. — Cesarz udzielił z własnej szkatuły pensję 800 fr. Pani *Gilbert* z *Boulogne*, wdowie po Oficerze z czasów pierwszego Cesarstwa, i matce 2ch Oficerów w *Krymie* poległych.— Biskup z *Amiens*, *de Salignis*, został mianowany Biskupem w *Auch*. — Budowa łącząca *Luwr* z *Tuilerjami*, jest blizką ukończenia. Rzeźby kosztują do 1,645,000 fr., a wydatki na robotników przez lat 4, 26,943,516 fr. W ogóle dotychczas wydatki przewyższają początkowy koztorys o 2 miljony fr.— W r. 1855 przesłano we *Francji* przez pocztę 233,517,000 listów, za opłatą 45,787,761, fr., a oprócz tego 30,919,704 expedycji urzędowych bezpłatnych. Liczba przesyłanych rocznie pocztą druków dochodzi 123,646,200, za co uiszczono porto 3,709,386 fr. (Neue Pr: Ztg).

Paryż 20 Lutego, (wiad: telegr:). — Onegdaj przedstawiani byli Cesarzowi Pełnomocnicy: Baron *Brunnow*, Hr: *Buol* i Hr: *Cavour*.—*Monitor* dzisiejszy przedrukował artykuł z *Siécle*, zbijający dowodzenia *Journal des Debats*, iż w łonie konferencji muszą wyniknąć nieporozumienia z powodu 5go punktu. — *Constitutionnel* donosi, że otwarcie konferencji, odroczono do 25 b. m. — Znany literat niemiecki *Heine*, zmarł w *Paryżu*. (Neue Pr: Z.).

Niemcy. — Podczas nieobecności Cesarsko-*Rossyjskiego* Posła przy bundestagu, w *Frankfurcie nad Menem*, Barona *Brunnow*, zastępować go ma, Sekretarz legacji, Baron *Mengden*, jako sprawujący interesa. — Redakcje większych dzienników *Niemieckich* domagają się od Zgromadzenia Związkowego wydania przepisów zabezpieczających własność dziennikarską, i wzbraniających szczególniej przedruku depesz telegraficznych. (N. Pr: Ztg).

Prusy. — *Berlin, 20go Lutego.*— Król przyjmował wczoraj na prywatnem posłuchaniu Cesarsko-*Rossyjskiego* Jenerał-Adjutanta, Hrabiego *Orlowa*, który następnie został zaproszony do stołu Królewskiego. Hrabia *Orlow* dziś rano wyjechał do *Paryża*. (N. Pr: Z.)

Rozmaitości.— Teodor *Hook*, jeden z najpłodniejszych i najdowcipniejszych autorów *angielskich* zeszłego stulecia, przechodził pewnego dnia ze swym znajomym jedną z bocznych i brudnych ulic *Londynu*; nagle zdziwieni zostali widokiem nader czystego i porządnego domu; blacha mosiężna przybita na drzwiach, dała im poznać nazwisko właścicielki, niejakiej Pani W., wdowy po Oficerze marynarki. »Założę się o 20 gwineów", rzekł *Hook*, »że ten dom cichy i porządny, za 8 dni będzie znany i głośny w całym *Londynie*." Znajomy przyjął zakład. W ciągu 8 dni *Hook* rozpisał i rozesłał przeszło 1,200 listów do różnych kupców i fabrykantów, prosząc o nadesłanie pod wskazany adres różnych przedmiotów. Nic nie przepomniał; były tam zamówienia na drzewo, węgiel, kwiaty sztuczne, materje, nóty, xiążki, ryciny, powozy i konie do wynajęcia, ciasta, wódki i wina, i t. p. Wszystkim naznaczył jednę i tęż samą godzinę. Podobnež zaproszenia rozesłane zostały Arcy-Biskupowi *Canterburry*, Xięciu *York*, Dyrektorowi Banku, Lordowi-Mayorowi, jednemu z Ministrów, i t. p. znakomitym osobom. Najzmyślniejsze pobudki użyte zostały, aby usprawiedliwić przed temi dygnitarzami dziwaczne to żądanie; odwoływano się do ich szlachetności, litości i patryotyzmu. O jednej godzinie wszystko ruszyło w drogę; do wspomnionego domu prowadziły ulice wązkie i ciasne, wynikło ztąd niesłychane zapchanie i nacisk powozów, koni i pieszych, powiększej części obładowanych. Było to zamięszanie kupców, krawców, lekarzy, prawników, perukarzy, przemysłowców i znakomitych osób. Przyszło do kłótni i bójek, skutkiem czego, znaczna część towarów uległa uszkodzeniu. Komunikacja na niektórych z publiskich ulic była do późnej nocy przerwaną, i mnóstwo kradzieży zostało spełnionych w tem zamięszaniu. Przeszło miesiąc dzienniki podawały szczegóły dotyczące tej śmiesznej mistyfikacji, a cały *Londyn* biegł oglądać dom wspomniony. — Kiedy xiążkę oprawiają, to się dla niej nowa era zaczyna; ale kiedy *oprawiają* rybę lub zwierzynę, już dla nich ostatni kres bije.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Blumer Jan Ob: z Osin nr 570; Dąbski Fran: Oby: z Biernika nr 584; Dal-Trozzo Ant: Oby: z Michałowa nr 1773; Dąbrowski Ant: Oficer z Nikołajewa nr 500; Kolbe Ant: Ob: z Włocławka nr 585; Łempicki Ant: Ob: z Szewa nr 543; Małachowski Wład: Hr. z Góry nr 471; Pęcherzewski Mich: Pułko: z Petersburga nr 448/9; Rydecki Włac: Ob: z Przezdziatki nr 1528; X. Szultz Mich: Kano: z Włocławka nr 408/9; de Witte Gust: Ob: z Budzisławka.

Wyjechali: Bielski Ign: Oby: do Pabianic; Cywiński Edw: Oby: do Rudnik; Dobrowolski Ant: Oby: do Lisicy; Gajewski Paw: Oby: do Łomży; Kołątaj Jan Ob: do Woli Kłuckiej; Kurdwanowski Lud: Ob: do Lublina; X. Rosiński Ant: Kanonik do Osmolina; Zabierzewski Alex: Porucz: do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Gradenwitz Mendel Kup: z Wrocławia nr 2245; Papi Jan Plenipotent z Wiednia nr 393; Serno-Sołowiewicz Rad: Kole: z Krakowa nr 1574.

Wyjechali koleją żelazną: Grosser Edw: Ob: do Berlina; Gradenwitz Wład: Kom: Kup: do Bruxelli; Horowicz Mojżesz handl: do Krakowa; Karasiński Zyg: Hr. do Częstochowy; Kirberg Wilh: Kup: do Berlina; Winiewicz Kar: Dr Prawa do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6, call 10.

TEATR WIELKI. Jutro: *Trubadur*. (Panna *Rettich* przedstawi rolę *Azuleny*).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro: *Dwaj Uczeni*. *Nowy Teatr*. *Pierwsza lepsza*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 11 (23) Lutego 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.